

**PROTOKÓŁ NR XLVI/14
z sesji Rady Gminy Markowa
z dnia 27 lutego 2014 roku**

Posiedzenie sesji odbyło się w Urzędzie Gminy Markowa w sali nr 21. Sesja trwała od godz. 15.00 do godziny 19.30.

Obrady sesji otworzyła i sesję prowadziła Przewodnicząca Rady Gminy Markowa – Maria Gonciarz. Na wstępie powitała radnych oraz zaproszonych gości. W posiedzeniu wzięli udział radni Rady Gminy Markowa oraz zaproszeni goście zgodnie z załączoną listą obecności. Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu, lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca na podstawie listy obecności stwierdziła, że obrady są prawomocne.

Marek Janisz – poinformował, że Wójt Gminy spóźni się na sesję Rady Gminy Markowa, podał również przyczynę spóźnienia.

Następnie zapytała, czy są jakieś zmiany w proponowanym porządku obrad sesji.

Maria Gonciarz – zawnioskowała o wykreślenie z porządku obrad pkt. 4. „Przyjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Gminy Markowa Nr XXVI/105/05 z dnia 27 stycznia 2005 r. w sprawie zasad gospodarowania nieruchomościami Gminy Markowa”.

Wyniki głosowania: 14 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1- nieobecny.
Wniosek został przyjęty.

Mirosław Mac – zawnioskował o wprowadzenie do porządku obrad jako pkt. 10 „Dyskusja na temat przejęcia przez Gminę Markowa parku podworskich w Husowie w celu zaadoptowania na przedszkole publiczne w Husowie”.

Uzasadnił powód złożenia powyższego wniosku.

Wyniki głosowania: 13 – za, 0 – przeciw, 1 – wstrzymał się, 1 – nieobecny.
Wniosek został przyjęty.

Po wniesionych zmianach porządek obrad wyglądał następująco:

1. Przyjęcie protokołu sesji Nr XLV z dnia 30 stycznia 2014 roku.
2. Przyjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii Gminy Markowa na lata 2014 – 2016.
3. Przyjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2014 rok.
4. Przyjęcie uchwały w sprawie poboru w drodze inkasa zobowiązań podatkowych i opłat lokalnych, określenia inkasentów i wysokości wynagrodzenia za inkaso.
5. Przedstawienie sprawozdania z realizacji programu profilaktyki przeciw uzależnieniowej za 2013 rok.
6. Przedstawienie sprawozdania z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Markowej za 2013 rok.

7. Przedstawienie sprawozdania z działalności ZEAP0 za 2013 rok.
8. Przedstawienie sprawozdania z działalności gospodarczej Zakładu Gospodarki Komunalnej za 2013 rok.
9. Przedstawienie bieżących spraw związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej Zakładu Gospodarki Komunalnej w Markowej.
10. Dyskusja na temat przejęcia przez Gminę Markowa parku podworskich w Husowie w celu zaadoptowania na przedszkole publiczne w Husowie.
11. Przedstawienie sprawozdania z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy Markowa.
12. Interpelacje i zapytania radnych.
13. Przedstawienie korespondencji, która wpłynęła do Rady Gminy Markowa.
14. Sprawy różne.

Następnie przystąpiono do realizacji porządku obrad sesji.

Ad. 1. Przyjęcie protokołu sesji Nr XLV z dnia 30 stycznia 2014 roku.

Protokół z sesji Nr XLV/13 z dnia 30 stycznia 2014 roku został przyjęty.
Wyniki głosowania: 14 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Ad. 2. Przyjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii Gminy Markowa na lata 2014 – 2016.

Przewodnicząca Rady Gminy Markowa odczytała projekt uchwały. Następnie poprosiła o wyjaśnienie powyższej uchwały.

Cecylia Cwynar – przedstawiła oraz wyjaśniła przedłożony projekt uchwały.

Po przedstawionym wyjaśnieniu odczytane zostały opinie poszczególnych Komisji Rady Gminy Markowa.

Opinia Komisji Spraw Społecznych:

OPINIA NR 1/0012.1.02.2014
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 25 lutego 2014 roku

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii Gminy Markowa na lata 2014 – 2016.

Wyniki głosowania: 5 - za, 0 - przeciw, 0 - wstrzymało się.

Opinia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

OPINIA NR 1/0012.2.02.2014
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 25 lutego 2014 roku

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii Gminy Markowa na lata 2014 – 2016.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Opinia Komisji Rewizyjnej:

OPINIA NR 1/0012.3.02.2014
Komisji Rewizyjnej
Rady Gminy Markowa
z dnia 25 luty 2014 rok

Komisja Rewizyjna Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii Gminy Markowa na lata 2014 – 2016.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się.

Następnie Przewodnicząca Rady Gminy Markowa otworzyła dyskusję nad tym punktem porządku obrad sesji. Jednakże z powodu braku pytań dyskusja została zamknięta i przystąpiono do głosowania nad przedłożonym projektem uchwały.

Rada Gminy Markowa przyjęła uchwałę Nr XLVI/225/14 z dnia 27 lutego 2014 roku w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii Gminy Markowa na lata 2014 – 2016.

Wyniki głosowania: 14 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.
Uchwała ta stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu.

Ad. 3. Przyjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2014 rok.

Przewodnicząca Rady Gminy Markowa odczytała przedłożony projekt uchwały. Następnie poprosiła o przedstawienie wyjaśnienia.

Teresa Flejszar – przedstawiła oraz wyjaśniła przedłożony projekt uchwały.

Kolejno odczytane zostały opinie poszczególnych Komisji Rady Gminy Markowa.

Komisja Spraw Społecznych:

OPINIA NR 2/0012.1.02.2014
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 25 lutego 2014 roku

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2014 rok.

Wyniki głosowania: 5 - za, 0 - przeciw, 0 - wstrzymało się.

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

OPINIA NR 2/0012.2.02.2014
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 25 lutego 2014 roku

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2014 rok.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Komisja Rewizyjna:

OPINIA NR 2/0012.3.02.2014
Komisji Rewizyjnej
Rady Gminy Markowa
z dnia 25 luty 2014 rok

Komisja Rewizyjna Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2014 rok.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się.

Po przedstawieniu opinii Przewodnicząca Rady Gminy Markowa otworzyła dyskusję nad tym punktem porządku obrad sesji.

Robert Szpytma – zapytał, w którym miejscu w budżecie jest to zmniejszenie.

Teresa Flejszar – wyjaśniła o który dział, rozdział i paragraf chodzi.

W związku z brakiem dalszych pytań, Przewodnicząca Rady Gminy Markowa zamknęła dyskusję nad tym punktem porządku obrad sesji i przystąpiono do głosowania nad przedłożonym projektem uchwały.

Rada Gminy Markowa przyjęła uchwałę Nr XLVI/226/14 z dnia 27 lutego 2014 roku w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2014 rok.

Wyniki głosowania: 14 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Uchwała ta stanowi załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu.

Ad. 4. Przyjęcie uchwały w sprawie poboru w drodze inkasa zobowiązań podatkowych i opłat lokalnych, określenia inkasentów i wysokości wynagrodzenia za inkaso.

Przewodnicząca Rady Gminy Markowa odczytała projekt uchwały. Następnie poprosiła o przedstawienie wyjaśnienia.

Teresa Flejszar – przedstawiła oraz wyjaśniła przedłożony projekt uchwały.

Po przedstawionym wyjaśnianiu odczytane zostały opinie poszczególnych Komisji Rady Gminy Markowa.

Opinia Komisji Spraw Społecznych:

**OPINIA NR 4/0012.1.02.2014
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 25 lutego 2014 roku**

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie poboru w drodze inkasa zobowiązań podatkowych i opłat lokalnych, określenia inkasentów i wysokości wynagrodzenia za inkaso.

Wyniki głosowania: 5 - za, 0 - przeciw, 0 - wstrzymało się.

Opinia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

**OPINIA NR 4/0012.2.02.2014
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 25 lutego 2014 roku**

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie poboru w drodze inkasa zobowiązań podatkowych i opłat lokalnych, określenia inkasentów i wysokości wynagrodzenia za inkaso.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Opinia Komisji Rewizyjnej:

**OPINIA NR 4/0012.3.02.2014
Komisji Rewizyjnej
Rady Gminy Markowa
z dnia 25 luty 2014 rok**

Komisja Rewizyjna Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie poboru w drodze inkasa zobowiązań podatkowych i opłat lokalnych, określenia inkasentów i wysokości wynagrodzenia za inkaso.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się.

Po odczytaniu opinii komisji, Przewodnicząca Rady Gminy Markowa otworzyła dyskusję nad tym punktem porządku obrad sesji. Jednakże z powodu braku pytań dyskusja została zamknięta i przystąpiono do głosowania nad przedłożonym projektem uchwały.

Rada Gminy Markowa przyjęła uchwałę Nr XLVI/227/14 z dnia 27 lutego 2014 roku w sprawie poboru w drodze inkasa zobowiązań podatkowych i opłat lokalnych, określenia inkasentów i wysokości wynagrodzenia za inkaso.

Wyniki głosowania: 14 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.
Uchwała ta stanowi załącznik Nr 5 do niniejszego protokołu.

Ad. 5. Przedstawienie sprawozdania z realizacji programu profilaktyki przeciw uzależnieniowej za 2013 rok.

Cecylia Cwynar – przedstawiła sprawozdanie z realizacji programu profilaktyki przeciw uzależnieniowej za 2013 rok.

Sprawozdanie to stanowi załącznik Nr 6 do niniejszego protokołu.

Mirosław Mac – wyrażając swoją opinię, zaznaczył, iż myśli że są to pieniądze dobrze wykorzystane w naszej gminie zwłaszcza przez stowarzyszenia. Przy odpowiednim nadzorze i projektowaniu tego oraz ludzkiej twarzy administracji z tym związanej, myśli że wychodzą z tego „fajne” rzeczy.

W związku z brakiem dalszych pytań, Przewodnicząca Rady Gminy Markowa zamknęła ten punkt porządku obrad sesji i przystąpiła do omawiania kolejnego.

Ad. 6. Przedstawienie sprawozdania z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Markowej za 2013 rok.

Cecylia Cwynar – przedstawiła sprawozdanie z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Markowej za 2013 rok.

Sprawozdanie to stanowi załącznik Nr 7 do niniejszego protokołu.

Andrzej Bytnar – zapytał, czy człowiek wychodzący z więzienia ma prawo do zasiłku.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że tak jeżeli dana osoba będzie spełniać określone kryteria. Jednak zwykle przyznaje się go na krótki okres czasu.

Andrzej Bytnar – zapytał, czy idzie to ze środków własnych gminy.

Cecylia Cwynar – z tym jest różnie. Jeżeli dana osoba kwalifikuje się do zasiłku okresowego i takie środki są, wówczas idzie to z zadań zleconych. Zazwyczaj jednak tak jest, że tych środków nie ma i jest to zasiłek celowy. Jeżeli ktoś ma problemy alkoholowe, to staramy się ażeby rozliczyć to fakturami. W większości jest to zasiłek celowy na żywość.

Andrzej Bytnar – czy osoby te mogą sobie wypracować 300,- zł na robotach interwencyjnych.

Cecylia Cwynar – wyjaśniła, że są to prace społeczno użyteczne organizowane przez Urząd Gminy. W każdej instytucji, która jest instytucją samorządową są te osoby wykorzystywane do prac związanych np. z porządkiem.

Marek Janisz – są to te osoby, które 40 godzin miesięcznie na rzecz danej jednostki odpracowują. W tym roku mamy 14 osób. Jest to dobre, ale z drugiej strony trzeba

tym osobom zabezpieczyć sprzęt którym muszą pracować, trzeba ich również pilnować ażeby później się z niego rozliczyli. Z dniem 1 marca rozpoczną oni swoją pracę.

Cecylia Cwynar – dodała, że nie wszystkie osoby się do tego nadają ze względu na odpowiedzialność.

Robert Szubart – zapytał, czy GOPS współpracuje z Urzędem Pracy w celu szukania pracy dla osób, które długotrwale pozostają na zasiłku. Drugą sprawą są alimenty.

Cecylia Cwynar – jeżeli chodzi o bezrobocie współpraca z Urzędem Pracy jest, ale nie ma możliwości poszukiwania pracy dla kogoś. W tym momencie jest uruchomiony taki program jak SEPI, dzięki czemu jest możliwość wglądu w sytuację osoby bezrobotnej. Widać tam, czy dana osoba się zgłasza, bądź jakie ma wykształcenie. Odnośnie drugiej sprawy – ustawa o funduszu alimentacyjnym określa, jakie wysokie alimenty można wypłacić. Alimenty osądza sądy. Nie ma tutaj możliwości, ażeby to zmieniać. Robi się coś takiego jak zobowiązuje się dłużnika do zarejestrowania się w Urzędzie Pracy jako bezrobotny. Wszystkie te działania są podejmowane. Nie ma możliwości innego pozyskiwania tych środków. Ludzie którzy zobowiązani są je płacić, uchylają się od pracy, od zatrudnienia legalnego, ażeby komornik nie miał z czego ściągnąć. Jest to chyba problem ogólnopolski.

Edward Homa – według bilansu potrzeb wynika, że obszarem wymagającym szczególnej uwagi w najbliższych latach jest wsparcie dla osób starszych. Uważa, że w tym temacie należałoby zacząć coś działać. Następną sprawą jest fakt, że na terenie naszej gminy nie ma mieszkania socjalnego dla osób znajdujących się w sytuacjach kryzysowych.

Cecylia Cwynar – zaznaczyła, że nie musi to być mieszkanie, może to być pokój z zapleczem socjalnym.

Robert Szpytma – zapytał, ile metrów kwadratowych musiałyby mieć takie mieszkanie.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że nie ma określonego metrażu.

Robert Szpytma – zapytał, czy nigdy w Gminie Markowa nie było takiego mieszkania.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że nie.

Marek Janisz – dysponujemy raptem mieszkaniem w Ośrodku Zdrowia w Markowej. Drugi lokal, który można by było zaadoptować, to mieszkanie w Ośrodku Zdrowia w Husowie. Nie ukrywa, że jest to brane pod uwagę. Jednak będzie to wymagało potężnych nakładów finansowych z tego względu, że wszystko od wielu lat nie było używane. Jeżeli jednak uda się zgromadzić środki w tym kierunku, mieszkanie to zostanie dostosowane.

Józef Niemczak – zapytał, czy dom, w którym kiedyś mieszkał Edward Gala, należy do gminy.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że nie. Była to jego własność. Odnośnie samego mieszkania socjalnego, poprosiła ażeby zastanowić się nad tym, że jeżeli będzie to ładne mieszkanie, to ten który tam przyjdzie to będzie chciał tam później mieszkać. Jeżeli jednak byłby to jeden pokój, wyposażony w kran, ubikację i kuchenkę – to będzie tylko na chwilę.

W związku z brakiem dalszych pytań, Przewodnicząca Rady Gminy zamknęła ten punkt porządku obrad sesji i zarządziła 10 min. przerwy.

Po zakończeniu przerwy, Przewodnicząca Rady Gminy wznowiła obrady sesji.

Ad. 7. Przedstawienie sprawozdania z działalności ZEAP0 za 2013 rok.

Czesława Balawejder – przedstawiła sprawozdanie z działalności ZEAP0 za 2013 rok.

Sprawozdanie to stanowi załącznik Nr 8 do niniejszego protokołu.

Mirostław Mac – zapytał, czy udało się wyjaśnić wątek z dyskusji na sesji budżetowej odnośnie waloryzacji w placówkach oświatowych, tzn. w których placówkach oświatowych waloryzacja była, a w których nie było (chodzi o waloryzację dla pracowników niepedagogicznych).

Czesława Balawejder – ostatnia waloryzacja była w 2013 roku dla tych pracowników niepedagogicznych, w których dyrektorzy przedstawili taką potrzebę. W 2014 roku możliwość waloryzacji 3% podjęli na razie tylko dyrektorzy przedszkoli. Przed waloryzacją w 2013 roku, waloryzacja miała miejsce w roku 2010, czyli przez 2 lata na pewno nie było żadnej podwyżki w placówkach oświatowych.

Maria Gonciarz – przedstawiła fragment protokołu z sesji budżetowej dotyczący waloryzacji, o której mowa.

Marek Janisz – pozwolił sobie zaprosić Dyrektora Zespołu Szkół w Husowie na dzisiejszą sesję. W związku z powyższym poprosił go o zabranie głosu w tej sprawie.

Marek Kochmański – Dyrektor Zespołu Szkół w Husowie – tak jak powiedziała Pani Kierownik ZEAP0, waloryzacja dla wszystkich była w 2010 roku. W poprzednim roku, wydaje się mu, że ten temat był podejmowany, przy czym jakiegokolwiek ruchy płacowe są uzgadniane na poziomie Dyrektora ZEAP0, a władzami. Myśli, że jakaś rozmowa na ten temat była i decyzje były negatywne skoro do tego nie doszło. Podobnie było na poziomie nagród dla pracowników niepedagogicznych. Dokładnie nie pamięta samej rozmowy na ten temat, ale z pewnością była na ten temat dyskusja. Nie czuje się specjalnie winny, że pracownicy nie otrzymali waloryzacji, która w gruncie rzeczy nie jest podwyżką. Jeżeli obsługa dla wszystkich jest jednakowa, to na przyszłość nie powinno być takich rzeczy. Wszyscy powinni być traktowani jednakowo.

Mirostław Mac – poruszając inny wątek, przy założeniu że nie interesuje go kwota wyrównania jakie otrzymują nauczyciele, zapytał czy nie jest to możliwe że planując plan organizacyjny, ażeby nauczyciele mogli zapracować na wyrównanie.

Czesława Balawejder – nauczycielowi przysługuje na danym stopniu awansu zawodowego średnie wynagrodzenie, które wyliczane jest łącznie z dodatkami. Jesteśmy zobowiązani to wypłacić.

Marek Kochmański – jest zmiana rozporządzenia dotyczącego planu nauczania. W tym roku już wszystkie klasy są objęte tym rozporządzeniem. Zdjęte zostały godziny dyrektorskie, które można było przeznaczyć np. na zwiększenie liczby godzin z danego przedmiotu, bądź na kółko z danego przedmiotu. Tych godzin w obecnym rozporządzeniu już nie ma. Powiedział, co udałoby się jedynie wygospodarować po żmudnych przeliczeniach. Liczba godzin zajęć efektywnych siłą rzeczy spada. Poza tym, nauczyciele nie mają już żadnej szansy dorobić. Przy malejącej liczbie oddziałów ta średnia siłą rzeczy nie jest wypracowywana. W związku z powyższym, lepiej by było pewne rzeczy przewidzieć, jak było to zasugerowane. Można by było zaplanować jakieś zajęcia i za nie zapłacić. Innym rozwiązaniem byłoby to, ażeby nie ścisnąć tak tych oddziałów na siłę. Wówczas można by było płacić ludziom za pracę. Nauczyciele również by tego oczekiwali. Liczbę godzin dodatkowych przecież przy arkuszu organizacyjnym można przewidzieć lub nie ścisnąć klas 32 osobowych, w której jest 13 osób o różnych dysfunkcjach. Trzeba się zastanowić, czy takie oszczędzanie na siłę będzie efektywne. Łatwo obliczyć, że ten dodatek wyrównawczy, który był wypłacony w tym

roku, to można by nim było pokryć to co było ściśnięte. Nie twierdzi, że on by się zniwelował, ale na pewno by był mniejszy. Ci sami ludzie dostali by pieniądze za konkretną pracę. Dodatek wyrównawczy jest płacony z urzędu, ale nie jest przyjmowany pozytywnie przez społeczeństwo. Uważa, że lepiej płacić za konkretną pracę, aniżeli za nic. Trzeba dać szansę, ażeby w szkole można było bardziej elastycznie do tych spraw podchodzić.

Wójt Gminy – tutaj obowiązuje pewien system. Jeżeli my dokładamy więcej godzin, to niejako nie płacimy od razu tymi pieniędzmi, które będą przeznaczone na dodatek wyrównawczy, tylko tworzymy dodatkowe etaty, które pociągają za sobą wypłacenie dodatku wyrównawczego. Mechanizm wypłacania dodatku wyrównawczego idzie za etatami. Dając więcej godzin odchodzimy od oszczędnego sposobu gospodarowania finansami. W takiej sytuacji zapłacilibyśmy za te dodatkowe godziny i za dodatek wyrównawczy. Jego się nie uniknie, ponieważ tak jest skonstruowana ustawa. Jemu się wydaje, że na rozpoczęciu roku szkolnego, nie jesteśmy przewidzieć dokładnie ile ten dodatek wyniesie. Jeszcze raz podkreślił, że tworzenie takiego mechanizmu będzie pociągało za sobą to, że do tych utworzonych etatów, będą szły pieniądze na wyrównanie.

Czesława Balawejder – gdyby były tworzone dodatkowe etaty, to tak by to zadziało. Jeżeli natomiast dodane były by dodatkowe godziny, to będą one wchodziły w skład średnich. Dodała, że stawki wynagrodzenia zasadniczego ustalone przez Ministra Edukacji Narodowej są stawkami minimalnymi. Gminy mogą podwyższać te stawki, wówczas ta średnia inaczej się rozkłada. Jednak przeważnie postępuje się ostrożnie. Lepiej jest mieć pewność, że pieniądze wystarczą. Na etapie planowania, ilość etatów jest planowana według średniej. Stąd też można powiedzieć, że to co zostało w roku poprzednim w planie budżetowym, zostało wypłacone jako dodatek wyrównawczy.

Stanisław Szpytma – zapytał, o jaką konkretnie chodzi sumę.

Czesława Balawejder – w tym roku zostało wypłacone na dodatek wyrównawczy 270.000,- zł.

Piotr Sagan – zapytał, ile jest pełnych etatów na 92 nauczycieli.

Czesława Balawejder – myśli, że ok. 80 etatów.

Piotr Sagan – niepełne etaty generują później wyrównania.

Czesława Balawejder – nie, ponieważ jest to liczone proporcjonalnie.

Marek Kochmański – przecież nikt nie mówi o tworzeniu dodatkowych etatów, tylko o tworzeniu dodatkowych godzin. Wówczas było by płacone za pracę, a nie z urzędu.

Wójt Gminy – obawia się tylko jednej rzeczy. Niedawno, zmagaliśmy się z problemem gdzie drastycznie zaczęło brakować pieniędzy. Było dużo etatów, było to związane z dużą ilością oddziałów. Sami doszliśmy do wniosku, że można te oddziały połączyć i będzie mniej wydatków. W tej chwili znajdujemy się w korzystniejszej sytuacji. Jednak mamy ilość oddziałów taką, która generuje znowu dodatek wyrównawczy. Jego jest trudno przewidzieć na początku roku. Twierdzimy, że są to pieniądze wydawane za darmo. Ciężko jest mu w tej chwili powiedzieć, w jakie godziny można by było wejść i zaplanować, ażeby nie wpaść z powrotem w pułapkę. Każdy patrzy na to z innej pozycji. On już raz sparzył się na tym tak, że nie mógł spać po nocach, ponieważ zaczęło brakować pieniędzy. Ma żonę nauczycielkę i wie, że nauczyciele patrzą na to inaczej. Najgorszym rozwiązaniem było by to, że trzeba by było podjąć decyzję, że na szkole trzeba zawiesić kłudkę, z tego powodu że nie da się jej dalej prowadzić z powodu kłopotów finansowych. Zobowiązań finansowych gmina na szkolnictwo nie może w nieskończoność zaciągać. Nad tym trzeba pracować. Być może stało się tak, że

odchyliliśmy to za daleko. Wydaje się mu, że ta granica, która może nas w kłopoty wpędzić nie jest aż tak odległa i z tym trzeba być bardzo ostrożnym. Klasy nie są aż tak przesadzone. On dawał przykład na to.

Mirosław Mac – zaznaczył, że to nie chodzi o namnażanie oddziałów. Na pewno te oddziały. Które były najbardziej sporne, by się w tych pieniądzach zmieściły. To jest jednak jego ocena, a nie zna szczegółów. Zapytał jeszcze Wójta, czy rzeczywiście deklarował w Tarnawce utrzymanie szkoły dopóki będzie Wójtem.

Wójt Gminy – odpowiedział, że tak.

Mirosław Mac – czyli oddział w Tarnawce zostanie zlikwidowany w grudniu.

Wójt Gminy – to było trochę nie w porządku w stosunku do niego, tym bardziej że na pewno wie, że dalej będzie się starał o to, ażeby ponownie zostać Wójtem. Z takimi życzeniami to jest tak, jak by on życzył - po co się pan pyta jak pan już radnym nie będzie.

Mirosław Mac – on radnym już nie będzie. W związku z powyższym rozumie, że oddział w Tarnawce dalej będzie utrzymywany tak jak było do tej pory.

Wójt Gminy – odpowiedział, że tak.

Czesława Balawejder – dodała, że w tym roku w Tarnawce jest 15 dzieci w oddziale „0”, a w oddziale I – III razem jest 7 dzieci. W następnym roku najprawdopodobniej oddział „0” z dzieci przedszkolnych też będzie utworzony i będzie to już klasa łączona I – II, w której będzie 8 bądź 9 dzieci.

W związku z brakiem dalszych pytań nad tym punktem porządku obrad sesji, Przewodnicząca Rady Gminy zamknęła go i przeszła do omawiania kolejnego punktu.

Ad. 8. Przedstawienie sprawozdania z działalności gospodarczej Zakładu Gospodarki Komunalnej za 2013 rok.

Robert Kochmański – przedstawił sprawozdanie z działalności gospodarczej Zakładu Gospodarki Komunalnej za 2013 rok.

Sprawozdanie to stanowi załącznik Nr 9 do niniejszego protokołu.

Stanisław Szpytma – zapytał, ile ZGK kosztowała nałożona kara.

Robert Kochmański – wyjaśnił, że po kontroli WIOŚ – u, po 7 dniach wykonano kontrolę własną Zakładu. W sumie zakład kosztowało to ok. 800,- zł plus dodatkowo badania, które zostały przeprowadzone przez Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego, które również kosztowały 800,- zł.

W związku z brakiem dalszych pytań, Przewodnicząca Rady Gminy zamknęła ten punkt porządku obrad sesji i przeszła do omawiania kolejnego.

Ad. 9. Przedstawienie bieżących spraw związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej Zakładu Gospodarki Komunalnej w Markowej.

Robert Kochmański – przedstawił sprawy bieżące związane z prowadzeniem działalności gospodarczej Zakładu Gospodarki Komunalnej w Markowej.

Informacja na ten temat stanowi załącznik Nr 10 do niniejszego protokołu.

Robert Szpytma – zapytał, czy ilość awarii wzrosła w stosunku do poprzednich lat.

Robert Kochmański – odpowiedział, że tak. W 2012 roku było 44 awarie. W roku 2013 było ich 56.

Mirosław Mac – rozumie, że liczone są również awarie w Husowie i w Tarnawce.

Robert Kochmański – tak, ale tam jest wszystko jeszcze na gwarancji.

Mirosław Mac – zapytał, czy 150 m³ tego osadu, to jest tyle ile było przewidywane.

Robert Kochmański – odpowiedział, że tak. To jest 6 razy w ciągu miesiąca.

Maria Gonciarz – wracając do spotkania, które było z Gminą Jawornik Polski, Wójt zadeklarował, że do końca kwietnia udzieli się odpowiedzi. W związku z powyższym wypadałoby zrobić jakieś przygotowanie, czy faktycznie coś wiadomo czy będą fundusze z RPO, czy nie będą. Nie chciałyby, ażeby w ostatnich dniach w popłochu decydować o takich rzeczach. Chodzi o to, czy będziemy razem z Gminą Jawornik Polski realizować taką inwestycję, czy nie.

Wójt Gminy – jak będziemy podejmować jakąkolwiek decyzję, to będziemy ją podejmować po uzyskaniu danych, które pozwolą ją podjąć. Chodzi mu o to, jakimi środkami można będzie dysponować i skąd te środki będzie można pozyskać. W RPO pojawiają się przynajmniej te tereny, które charakteryzują się od 2000 – 5000 LRM. To już stwarza jakieś możliwości, czego nie ma w PROW – ie. W PROW – ie finansowanie inwestycyjne raczej będzie nie do osiągnięcia.

Maria Gonciarz – zastanawia się, czy do tego czasu, do jakiego się zadeklarowali dać odpowiedź, będą już wystarczające dane na podstawie których, będzie można udzielić odpowiedzi.

Wójt Gminy – też nie jest tego taki pewny. Jednak do obszaru metropolitalnego nie należymy. W rozdaniu 2014 – 2020 prawdopodobnie będzie trudniej o fundusze, które były do pozyskania w tym rozdaniu, które się teraz kończy.

Edward Homa – zapytał, czy wywożenie osadu wpłynie na cenę wody na ten rok.

Robert Kochmański – w tym roku otrzymaliśmy dotację na wywóz osadu z budżetu gminy, w związku z powyższym w tym roku nie wpłynie to na cenę. Jeżeli chodzi o rok kolejny, wykaże to kalkulacja.

Maria Gonciarz – zapytała o modernizację oczyszczalni ścieków. Na poprzedniej sesji była mowa, ażeby jednak powołać w tej sprawie zespół, czy został on już powołany.

Wójt Gminy – od ostatniej sesji do tej pory nie poświęciliśmy temu zagadnieniu czasu z tego powodu, że były przygotowywane dokumenty na ogłoszenie przetargu na budowę i modernizację przedszkola na górnej Markowej.

Maria Gonciarz – materiały do przetargu były przygotowane wcześniej. To tak jak gdyby Wójt wskazywał, że ta sama grupa osób będzie w to zaangażowana. Na poprzedniej sesji problem został już zdefiniowany i wskazane zostało, że trzeba go rozwiązać. Chodzi o referat inwestycji. W tej chwili wszystko inne leży, bo przygotowywany jest przetarg.

Wójt Gminy – na razie takie mamy moce i takie możliwości. Skłamałby, jeżeli powiedziałby, że coś w tej kwestii zostało zrobione. W dziedzinie modernizacji oczyszczalni ostatnio nie zostało zrobione nic, ponieważ Pan Andrzej Żelazny był zajęty przygotowywaniem dokumentacji do przetargu.

Maria Gonciarz – ona nie oczekuje, że oczyszczalnia zostanie zmodernizowana w ciągu miesiąca. Chodzi jej tylko o samo sformułowanie zespołu roboczego, który się tym tematem zajmie.

Wójt Gminy – tak jak już powiedział, nie został on jeszcze powołany, ponieważ namawiamy jeszcze niektóre osoby, ażeby chciały w tym zespole pracować.

Maria Gonciarz – powiedziała już, że nie oczekuje tego, że już otrzyma wypracowane rozwiązanie, nad tematem nad którym dyskutuje się od początku kadencji. Chodzi jej tylko ażeby zintensyfikować i doprecyzować te działania. Sugestia była powołania tego zespołu, ponieważ ciągle drepczemy w jednym miejscu. Przy każdym spotkaniu ciągle jest to samo wałkowane.

Wójt Gminy – sądzi, że w najbliższym czasie do tego dojdzie, że zespół zostanie powołany.

W związku z brakiem dalszych pytań, Przewodnicząca Rady Gminy zamknęła ten punkt porządku obrad sesji i zarządziła 10 minut przerwy.

Po zakończeniu przerwy przystąpiono do dalszego omawiania poszczególnych punktów sesji.

Ad. 10. Dyskusja na temat przejęcia przez Gminę Markowa parku podworskich w Husowie w celu zaadoptowania na przedszkole publiczne w Husowie.

Mirosław Mac – poinformował, że w dniu wczorajszym było spotkanie w Husowie z geologiem w temacie lokalizacji i ewentualnej rozbudowy przedszkola przy Agronomówce. Jest dość mocna sugestia, ażeby nie realizować tam żadnych inwestycji kubaturowo. Swego czasu podejmowano również temat przejęcia dworku podworskich w Husowie przez samorząd gminny. Na ostatnim zebraniu wiejskim została również podjęta uchwała, w której zebranie wiejski sołectwa Husów wyraziło wolę podjęcia prac na terenie zespołu parkowo dworskiego, w tym również przekazania na rzecz Gminy Markowa, jako mienie wiejskie Husów, celem zaadoptowania terenu dworku na publiczne przedszkole w Husowie. Dyskutowaliśmy już o tym, że lepiej nie podejmować uchwały intencyjnej ze względu na to, że nie chcemy tego zabierać na siłę, tylko jakby była propozycja to zagospodarować i być tym który to przyjmie od parafii. Wola zebrania wiejskiego jest. Może nie formalnie, ale myśli, że można powiedzieć, że zebranie wiejskie jest trochę tożsame z parafią, bo przecież społeczność jest jedna. Uważa, że celowe ażeby ten temat ruszyć i podjąć dyskusję.

Wójt Gminy – po jego powrocie z Przemyśla od księdza arcybiskupa, sprawa sprowadziła się do takiego miejsca gdzie zapytano go, czy gmina nie była by w stanie znaleźć takiej formy władania tą działką, na której stoi rozwalająca się oficyna, żeby gmina mogła to finansować, ale nie przejmować tego na własność. Po konsultacji z radcą prawnym, dowiedział się, że nie ma takiej możliwości ażeby gmina nie będą właścicielem posesji mogła na niej inwestować. Nie jest to do pogodzenia z obowiązującymi przepisami. Jediną możliwą do zaakceptowania formą jaka obowiązuje w tej chwili jest przejęcie tego na własność, albo w formie darowizny, albo w formie sprzedaży.

Mirosław Mac – zapytał, czy poszła taka odpowiedź formalna do księdza.

Wójt Gminy – ksiądz zna już tą sprawę, że tak to wygląda, że gmina chcąc cokolwiek robić na tej działce musiała by być właścicielem.

Mirosław Mac – czy w związku z tym prawdą jest, że ksiądz jednak w ostatnich dniach przedstawił taką propozycję, czy mówił o takiej możliwości, że jest to możliwe do przejęcia, tylko kwestia jest naszej decyzji, czy też decyzji Wójta.

Wójt Gminy – decyzja radnych, gdyby była taka możliwość, jest potrzebna w związku z tym, że jest to poważny majątek i nie może sam zdecydować ażeby go wziąć na własność. Uchwała Rady Gminy jest w tej kwestii wymagana. Wówczas jak będzie to potrzebne, to o coś takiego się zwróci. Jak na razie nie były prowadzone żadne dalsze rozmowy w tej sprawie, ponieważ nie zna odpowiedzi na pytanie, czy parafia jest zainteresowana inną formą przekazania bądź sprzedaży tej działki gminie.

Mirosław Mac – czyli rozumie, że w ostatnich dniach nie było rozmowy z księdzem proboszczem na ten temat, ani żadnej deklaracji ze strony księdza proboszcza w tym temacie.

Wójt Gminy – deklaracje tutaj niewiele dają. Widzi, że radni coś wiedzą. Nie chciałby rozbudzać emocji ani nadziei na ten temat, skoro nie będzie konkretnych rozstrzygnięć. W stosownym czasie, jakby sprawa postąpiła do przodu, przekaże informację radnym czy możemy dalej podejmować w tym temacie kroki. Póki co, nie jesteśmy właścicielem tej działki. W tym momencie więcej zależy od strony, która jest właścicielem.

Maria Gonciarz – zapytała czy od sesji, na której była o tym mowa, prowadził Wójt rozmowy z księdzem dotyczące tego tematu.

Wójt Gminy – odpowiedział, że tak. Jednak były to rozmowy niewiążące. Bardziej ksiądz chciał się upewnić, czy jest możliwa taka forma władania gdzie parafia byłaby właścicielem, a my moglibyśmy na tym inwestować. Jednak nie ma takiej formy rozwiązania tego problemu.

Radosław Flejszar – tu jest dość mocno ograniczone pole manewru. Nie ma tutaj żadnej możliwości, jeżeli chodzi o warunki.

Mirosław Mac – do radnych z Husowa dotarła wiadomość, że w ostatnich dniach ksiądz proboszcz zadeklarował możliwość oddania tego i czeka na decyzję Pana Wójta.

Wójt Gminy – proboszcz wie, że my wyrażamy chęć przejęcia tej działki. Sprawa leży po tamtej stronie.

Andrzej Kisała – sprawa leży w Husowie.

Mirosław Mac – lub w Markowej. W tej chwili jest kwestia zamieszania informacyjnego. Z tego też powodu pyta o to wprost, czy była taka rozmowa, o której się mówi, że to na gminie spoczywa jarzmo tego, że my nie podejmujemy decyzji o przejęciu tego.

Wójt Gminy – tak jak już powiedział, sprawa nie leży po naszej stronie. My musielibyśmy się stać właścicielem tego, ażeby móc prowadzić na tym jakąkolwiek działalność.

Mirosław Mac – w związku z powyższym zapytał Wójta, czy jest za tym ażeby gmina przejęła tę działkę na gminę, czy nie. Czy to jest dobry ruch, czy nie.

Wójt Gminy – jeżeli będzie taka wola Rady Gminy, to będzie musiał to wykonać.

Radosław Flejszar – zaznaczył, że nawet jeżeli będzie to darowizna, trzeba zwrócić uwagę, że działka ta jest obciążona, ponieważ trzeba będzie coś zrobić z ruiną (zabezpieczenie jej będzie kosztowało w granicach ok. 100.000,- zł co najmniej). Jeżeli to przejmujemy, to będzie to naszym obowiązkiem.

Wójt Gminy – w chwili obecnej na parafii spoczywa obowiązek zabezpieczenia tych ruin. Drugą rzeczą jest to, że jest tam wiele drzew, które wymagają ochrony, ponieważ są zabytkowe. Będzie jeszcze jeden problem, gdyż prawdopodobnie aleja, która należy do tego gruntu, została dość mocno podcięta. Ktoś zaczął prowadzić nieodpowiedzialną gospodarkę na pomnikach przyrody i będzie tam ogromny problem. Tam były zabytkowe krzewy.

Marek Janisz – poprosił o rozwinięcie problemu radnego Andrzej Kisałę, który twierdzi że problem leży w Husowie.

Andrzej Kisała – dzisiaj tego nie wyjaśni.

Mirosław Mac – Wójt powiedział, że będzie musiał wykonać wolę Rady Gminy. Chciałby jednak znać jego osobiste zdanie, czy sądzi ażeby to przejąć czy nie.

Wójt Gminy – on by się głęboko nad tym zastanawiał. Nie wie, w jakiej formie zostałyby to przekazane, i ile by gminę to kosztowało. Pojawi się również problem

zabezpieczenia ruiny i konserwacja zabytkowych drzew. Jest tam kilka spraw, które przysporzą wydatków finansowych, z którymi trzeba się będzie liczyć. W związku z powyższym aż taki uradowany by nie był, jeżeli chodzi o przejęcie tego parku na własność.

Robert Szpytma – zapytał, czy aleja należy do tej działki.

Wójt Gminy – tam jest chyba wydzielona działka Agencji.

Edward Homa – jego zdaniem trzeba znaleźć czystą działkę bez obciążenia i na niej wybudować przedszkole. Może to być za dwa – trzy lata, ale prędzej się tego doczekamy, aniżeli w tym przypadku, który jest omawiany. Z konserwatorem zabytków na pewno będą problemy.

Piotr Sagan – również jest tego zdania, że szybciej załatwiłoby się to od nowa.

Andrzej Kisała – jeżeli nie weźmiemy tego, jako gmina i nie będzie tego miała parafia, to wejdzie w grę ktoś trzeci. Kościół jest trochę wcięty w działkę, na której znajduje się park. W związku z tym, jednym z najlepszych wyjść było by gdyby zostało to przy kościele, albo przy gminie. Jego zdaniem trzeba by było przejąć tę działkę przez gminę - konkretnie pod budowę przedszkola, bo praktycznie nie ma takiej działki we wsi Husów, która nadawałaby się na ten cel. Uważa również, że najlepiej by było, gdyby zostało to przekazane gminie.

Wójt Gminy – gdyby to, o czym mówił radny Andrzej Kisała było uchwałą intencyjną, gdyby radni wyrazili taką wolę, to nic nie stoi na przeszkodzie ażeby on dalej prowadził rozmowy z księdzem proboszczem. On nie może zagwarantować, że zostanie to przekazane gminie.

Andrzej Kisała – on nie żąda takiej gwarancji.

Andrzej Bytnar – według niego zarówno jedna jak i druga strona musi się określić pisemnie. Uważa tak, ponieważ temat się draży, a jest za dużo niewiadomych.

Edward Homa – nie zna dokładnie tej działki, ale jeżeli są tam zabytkowe drzewa i jeżeli dworek również jest zabytkowy, to trzeba się dobrze zastanowić, czy nie będzie tam problemu, jeżeli przyjdzie do inwestycji. Uważa, że lepiej by było wybudować przedszkole na czystej działce.

Ryszard Pikuła – słyszy różne wypowiedzi na temat własności tej działki. On uważa, że właścicielem działki jest kuria.

Maria Gonciarz – w rejestrze ksiąg wieczystych napisane jest, że właścicielem działki jest parafia.

Ryszard Pikuła – jeżeli właścicielem jest kuria to trzeba by było sobie dać spokój, bo na pewno by nie odstąpiła.

Edward Homa – w przypadku zbycia działki nie decyduje o tym parafia, tylko kuria.

Mirosław Mac – może pisemnie trzeba by było odpowiedzieć, że po rozpoznaniu sprawy nie ma innej formy. Wówczas można by było się na czymś opierać.

Wójt Gminy – rezultatem prowadzonych rozmów, było to ażeby poszukać takie rozwiązanie, żeby gmina mogła inwestować na działce parafii.

Mirosław Mac – w takim układzie, tak jak już powiedział wcześniej trzeba wyraźnie odpowiedzieć.

Maria Gonciarz – chodzi o to, ażeby było się do czego odwoływać, żeby był ślad i korespondencja w tej sprawie. Zapytała również Wójta, czy chciałby ażeby w chwili obecnej Rada Gminy udzieliła mu legitymacji do prowadzenia rozmów w tym kierunku.

Wójt Gminy – na tym etapie chyba jeszcze nie. W tej chwili i tak zna zdanie Rady Gminy i że jest wiele osób zainteresowanych tym tematem.

Radosław Flejszar – ponownie zaznaczył, że nawet przy darowiźnie, gmina będzie musiała ponieść koszty.

W związku z brakiem dalszych pytań, Przewodnicząca Rady Gminy Markowa zamknęła ten punkt porządku obrad sesji i przeszła do omawiania kolejnego.

Ad. 11. Przedstawienie sprawozdania z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy Markowa.

Sprawozdanie z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy Markowa oraz zarządzenia wydane w ostatnim okresie czasu stanowiły załączniki do materiałów na sesję. W związku z powyższym Przewodnicząca Rady Gminy Markowa poprosiła o zadawanie pytań, co do przedłożonych informacji.

Edward Kilian – poprosił Wójta, ażeby przedstawił krótkie wyjaśnienie do każdego z punktów sprawozdania.

Wójt Gminy – po krótko przedstawił każdy z punktów sprawozdania.

Edward Kilian – odnośnie pkt. 1 zapytał, o którą drogę chodzi.

Ryszard Pikuła – zaznaczył, że było to już przedstawiane na sesji nawet na mapkach.

Wójt Gminy – zaznaczył, że nie wszędzie tam gdzie jeździło Nadleśnictwo Kańczuga było ich i potrzebowali od nas 67 m². Jest to już sprawa zakończona.

Piotr Sagan – odnośnie pkt. 6 sprawozdania, zainwestowaliśmy w przystanki i co w związku z tym, jeżeli nie będziemy mogli pobierać opłaty za korzystanie z przystanków.

Maria Gonciarz – w tej sytuacji Starosta wykonał nacisk w naszą stronę, a nie w stronę przewoźnika. PKS Leżajsk zachowuje się jak monopolista, pomimo tego, że nie jest. Za chwilę będzie żądał od nas ażeby mu dopłacać za to, że w ogóle przyjeżdża.

Józef Bawoł – w Gminie Czarnej tak już robią.

Marek Janisz – zaznaczył, że to jest spółka akcyjna i jak do tego można dopłacać.

Maria Gonciarz – działalność gospodarczą prowadzi się na własne ryzyko i na własny rachunek.

Marek Janisz – od 2017 roku, kiedy gmina będzie partycypowała w kosztach utrzymania transportu publicznego, wówczas będzie można dyskutować na ten temat. Na dzień dzisiejszy nie wie, na jakich zasadach inne gminy dopłacają i szczerze mówiąc go to nie interesuje.

Józef Bawoł – on nic nie mówił, że gmina musi dopłacać, on tylko poinformował, że są gminy które tak postępują, ponieważ zależy im na tym, ażeby ta komunikacja była kontynuowana.

Maria Gonciarz – nam również zależy. Nie chciałyby ażeby wyglądało to w ten sposób, że radni nie biorą pod uwagę zabezpieczenia mieszkańcom dowozów. Mamy to na uwadze jak najbardziej. W chwili podejmowania uchwały nakładającej opłatę za korzystanie z przystanków, nie było celowane w konkretnego przewoźnika. To tak naprawdę symboliczna opłata. Każdy ponosi koszty prowadzenia działalności. Funkcjonuje nie tylko PKS Leżajsk, ale również przewoźnicy prywatni. Dla przewoźników prywatnych opłata ta nie stanowi „być albo nie być”.

Andrzej Bytnar – z drugiej strony pasuje PKS Leżajsk trochę docenić. Robił wywiad środowiskowy i ludzie zwracali uwagę, ażeby nie zaprzepaścić tych kursów, tym bardziej że jeżdżą w soboty, niedzielę i popołudniami. Nie chce kierować żadnych aluzji do przewoźników prywatnych, którzy jeżdżą do godz. 16.00. W związku z powyższym musimy mieć wszystko na uwadze.

Marek Janisz – jeszcze raz podkreślił, że jest to spółka akcyjna, która działa na własny rachunek.

Józef Bawoł – rozumowanie niektórych radnych jest podobne jak i jego. Na pewno nie jest to istotne, że kwota ok. 600,- zł jest podstawą do tego, że to decyduje o egzystencji danej firmy. Osobiście uważa, że jest to pewny tylko atut do tego, żeby powiedzieć powiatowi, że jeżeli ta opłata będzie to oni zrezygnują. W ten dialog został włączony również on i osobiście będzie robił wszystko, ażeby ta komunikacja została zachowana, ponieważ jest ona potrzebna. Jeżeli te 600,- zł miało by zważyć na tym, że firma PKS Leżajsk miałyby zrezygnować z wykonywania kursów na naszym terenie, to nie wie czy nie należałoby iść z czapką po Markowej ażeby się poskładać i za to zapłacić. Żeby poznać całą sprawę, trzeba się i porozmawiać. Myśli, że Wójt dokładnie wie o co chodzi.

Maria Gonciarz – zaznaczyła, że przecież PKS Leżajsk nie jeździ za darmo.

Robert Szubart – faktycznie jeżdżą kursy prywatne przed lub po PKS Leżajsk, ale jest taki przepis, że mogą jeździć o różnej godzinie. Zapytał również, dlaczego powiat nie zorganizował spotkania z prywatnymi przewoźnikami, których na terenie –powiatu jest dużo. Oni również płacą podatki i zatrudniają ludzi. Zasugerował również Panu Bawołowi, ażeby wyszedł na przystanek i zobaczył ile PKS Leżajsk skasował kursów, czyli nie jeżdżą tymi kursami, które mają w rozkładach jazdy. Prywatni przewoźnicy jeżdżą wszystkimi.

Józef Bawoł – to jest właśnie ekonomia. PKS Leżajsk musiał zrezygnować, ponieważ mu się to nie opłacało, bo przed ich kursami były kury prywatne. On nie jest tutaj od tego, ażeby rozstrzygać co jest lepsze, a co gorsze. Jak już wcześniej mówił, Prezes PKS Leżajsk za główną przyczynę podaje 600,- zł. On osobiście uważa, że to nie jest przyczyną zaistniałej sytuacji.

Marek Janisz – zaznaczył, że nie można umorzyć tej opłaty z tego względu, że jest to niezgodne z literą prawa. Próbujemy to wytłumaczyć Prezesowi, ale on odbiera to opatrnie, a wręcz zarzuca złą wolę.

Józef Bawoł – trzeba zacząć od tego, że opłatę za przystanki wprowadziły tylko dwie gminy – Gmina Markowa i Gmina Białobrzegi. Gmina Białobrzegi zrezygnowała z tej opłaty. Jeżeli jednak nie można umorzyć tej opłaty, to trzeba napisać do PKS Leżajsk pismo, że tego się nie uczyni. Jeżeli jednak za dwa miesiące oni odwołają kursy, to sekretarz będzie współpowodem, który zadecydował że ich nie ma.

Stanisław Szpytma – zwracając się do radnych, poprosił ich ażeby wczuli się, co są warci. Uchwała Rady Gminy jest. Jeden z przewoźników pokazywał mu pismo, podpisane przez zastępcę Wójta Pana Marka Janisz – że Gmina Markowa nie ma prawa pobierać tych opłat, ponieważ starosta zawiesił decyzje zezwalającą Gminie Markowa na korzystanie z przystanków. Na pewno w tej sytuacji nie chodzi o drobne pieniądze. Jest za tym, ażeby ta komunikacja była. Z drugiej strony jesteśmy nic nieznaczący. Po co było podejmować te uchwały.

Marek Janisz – podejmując uchwałę, nie sposób było przewidzieć, że taka sytuacja nastąpi z przewoźnikami. Teraz wychodzi na to, że uchwała była podjęta tylko po to, ażeby przysporzyć gminie problemów.

Maria Gonciarz – z pełnym przekonaniem uchwała była podejmowana, ażeby pieniądze pozyskane w tym celu były przeznaczone na utrzymanie przystanków. W tej chwili sytuacja jest taka, że starosta wypowiedział gminie umowę użyczenia. W związku z powyższym nasza uchwała jest bezprzedmiotowa i należałoby ją uchylić. Należałoby się również pochylić nad tym, co z tymi nakładami, które gmina poniosła na zakup nowych wiat.

Wójt Gminy – nawiązując do wypowiedzi radnego Józefa Bawoła, bardzo sobie ceni jego troskę o te kursy, tym bardziej że kiedy zaprzestał kursować PKS telefony w gminie nie cichły. W tej chwili negocjacje jakie prowadzi, to wszystko zmierza tym kierunku o którym Pan Józef Bawół raczył wspomnieć.

Maria Gonciarz – od momentu wypowiedzenia umowy, opłaty nie są już naliczane.

Marek Janisz – podjęta uchwała była dobra. Jednak strona używająca wypowiedziała umowę, ponieważ ma takie prawo i musimy się do tego podporządkować.

Maria Gonciarz – jest rozczarowana stanowiskiem powiatu, ponieważ powiat teraz występuje w roli adwokata PKS Leżajsk. Natomiast my jesteśmy traktowani, jako ci, którzy są przeciwko. Zaznaczyła, że Gmina Markowa nie jest przeciwko, to nie chodzi o to ażeby komuś coś utrudniać.

Marek Janisz – było wręcz przeciwnie, wykazywaliśmy maximum dobrej woli. Dodał, że jest otwarty na sugestie i propozycje od państwa radnych w tej sprawie, tym bardziej że, konflikt ten nikomu nie jest potrzebny. Jednak żeby go rozwiązać musi być wola z dwóch stron, a nie ma jej ze strony PKS Leżajsk. Są tylko groźby, że zawieszą wszystkie kursy.

Jan Kilian – w pewnym sensie powiat został postawiony pod pewną presją w rozmowach z PKS Leżajsk. Każdy przecież pamięta, że w pewnym momencie nie było komu zawieźć dzieci do szkół. W chwili obecnej na terenie powiatu głównym przewoźnikiem jest firma PKS Leżajsk. Uważa, że to nie chodzi o pieniądze tylko o dobrą wolę stron. W chwili obecnej kłócimy się o rzeczy bardzo małe, a niepotrzebne.

Maria Gonciarz – może nie tyle, że się kłócimy, tylko każdy przedstawia swoje zdanie na ten temat.

Marek Janisz – jeżeli znajdzie się dobre rozwiązanie, to podpisze się pod tym obiema rękami. Chodzi tylko o to, ażeby było ono dobre dla mieszkańców gminy.

Józef Bawół – zapytał, czy Gmina Markowa potrzebuje w tej kwestii pomocy ze strony powiatu.

Ryszard Piłkuła – w celu uporządkowania wszystkiego poprosił, ażeby Wójt kontynuował omawianie przedstawionego sprawozdania.

Marek Janisz – jeżeli jest taka możliwość, to poprosił powiat o wszelką możliwą pomoc w tym temacie.

Józef Bawół – tak jak już wcześniej mówił został włączony do tych rozmów. Jednak Prezes powiedział mu od razu, że jeżeli będzie taka sytuacja dalej istnieć, to od 1 marca bieżącego roku zlikwiduje kursy. Powiedział również, że Wójt dokładnie wie, w czym tkwi temat. Uważa, że trzeba się dogadać. W tej sytuacji nie ma miejsca na jakieś filozofie.

Robert Szubart – zapytał, czy PKS – owi Leżajsk na terenie Gminy Markowa przeszkadza prywatny przewoźnik.

Józef Bawół – zaznaczył, że nie przeszkadza.

Robert Szpytma – myśli, że jest to dobry moment, ażeby zacząć rozmawiać z prywatnymi przewoźnikami. Duży monopolista jak upadnie, wówczas jest problem. Jak jest dużo małych i jeden z nich upadnie, to wszystko będzie funkcjonowało w miarę normalnie.

Józef Bawół – myśli, że niedługo tak będzie. W chwili obecnej jest młodzież dojeżdżająca do szkoły i są naciski ażeby ta komunikacja była. W związku z powyższym poprosił o zrozumienie, on jako radny powiatowy zrobi wszystko ażeby to utrzymać.

Wójt Gminy – przystąpił do omawiania dalszej części sprawozdania z działalności międzysesyjnej.

Edward Kilian – zapytał, czy w związku z podpisaniem umowy z PGE Dystrybucja w Leżajsku na dostawę energii elektrycznej obowiązują już niższe stawki.

Wójt Gminy – odpowiedział, że tak.

Andrzej Bytnar – zapytał, czy dobrym rozwiązaniem będzie zatrudnienie kogoś na skoczka w dziale inwestycje.

Wójt Gminy – w chwili obecnej nie ma innego wyjścia.

Andrzej Bytnar – zapytał, czy osoba zatrudniona do projektów miękkich by nie wystarczyła.

Marek Janisz – osoba zatrudniona na tym stanowisku cały czas pomaga, ale niestety zakres inwestycji, jaki jest w tym roku jest za duży do opanowania. W związku z powyższym chcemy kogoś zatrudnić na zastępstwo.

Wójt Gminy – projekty miękkie mają inny charakter. Cieszy się, że Pani Katarzyna Homa wzięła na siebie taki trud, aby pomóc Panu Andrzejowi, ale nie wykona takiej pracy, jaką wykonywała na cały etat Pani Iwona Rogóż.

Ryszard Pikuła – odnośnie pkt. 4. tj. spotkania z przedstawicielami z Gminy Jawornik Polski. Zapytał o efekt tego spotkania, czy dalej będziemy razem współpracować.

Wójt Gminy – mamy udzielić Gminie Jawornik Polski, czy występujemy razem z tą inwestycją, czy zrywamy to, co zostało już przez poprzednią kadencję wypracowane. Do tego czasu nie było większych przedsięwzięć oprócz tego, że zostały dokończzone prace nad dokumentacją techniczną (dot. budowy wspólnej oczyszczalni ścieków). W chwili obecnej trzeba się zorientować, jaki będziemy mieli dostęp do środków zewnętrznych. To co mówił, z PROW – u na inwestycje infrastrukturalne prawdopodobnie nie będziemy mogli liczyć. Trzeba będzie ich szukać w RPO, albo w funduszu infrastruktury i ochrony środowiska. Są to dwie drogi finansowania tych inwestycji w przypadku takich aglomeracji, które ilość LRM mają określoną pomiędzy 2000 – 5000.

Robert Szpytma – zapytał, na jakim poziomie jest ta liczba u nas.

Wójt Gminy – ponad 2000 będzie na pewno. Jedna jednostka to jest trochę mniej aniżeli jeden mieszkaniec.

Mirosław Mac – wszystko zależy od tego, jakie czynniki będą ostateczne. Zapytał Wójta, czy w toku tych konsultacji, które były do PROW – u i RPO zajmował Wójt jakieś stanowisko, ażeby nasze interesy przedstawić.

Wójt Gminy – on takiego stanowiska nie wyrażał, zrobili to inni. Gdy były takie głosy, mógł się z nimi co najmniej zsolidaryzować.

Mirosław Mac – może razem z Wójtem z Jawornika Polskiego warto by było coś takiego zasygnalizować, ponieważ widzi że przynosi to efekty. W związku z powyższym może warto by było zająć w tej sprawie oficjalne stanowisko.

Wójt Gminy – nie widzi przeszkód, ażeby takie stanowisko zająć.

Mirosław Mac – odnośnie konsultacji, w dniu dzisiejszym na zadane pytanie padła odpowiedź, że nie gwarantuje się, iż inwestycje już rozpoczęte będą mogły starać się o dofinansowanie. W związku z powyższym ogłaszając przetarg już na rozbudowę i modernizację przedszkola i szkoły na górnej Markowej nie ma żadnej pewności, że będziemy mogli starać się o dofinansowanie.

Maria Gonciarz – decyzja w jaki sposób będziemy to finansować zapadała wcześniej. Nie było sensu tego wstrzymywać dłużej.

Przedstawione sprawozdanie Wójta Gminy Markowa wraz z informacją o ostatnio wydanych zarządzeniach stanowi załącznik Nr 11 do niniejszego protokołu.

Ad. 12. Interpelacje i zapytania radnych.

- **Zapytanie radnego Mirosława Mac**

Zapytał, czy będzie ogłaszany konkurs na Dyrektora Zespołu Szkół w Husowie.

Odpowiedzi udzielił Wójt Gminy

Odpowiedział, że tak z tego względu, że kończy się czas pełnienia obowiązków o ile dobrze pamięta to 31 sierpnia 2014 roku. W związku z powyższym konieczne jest ogłoszenie konkursu, w drodze którego wyłoniony zostanie nowy Dyrektor szkoły.

- **Zapytanie radnego Mirosława Mac**

Zapytał Wójta, czy pracuje już nad opracowaniem arkuszy organizacyjnych na nowy rok szkolny oraz czy można by było poznać założenia do arkuszy organizacyjnych na Komisji Spraw Społecznych.

Odpowiedzi udzielił Wójt Gminy

W chwili obecnej nie może jeszcze nic powiedzieć na ten temat. Ma już pewne dane, ale nie są one wiążące. Trzeba będzie to jeszcze dopracować, ażeby można ich było przedstawić. Nie będzie większych zaskoczeń z tym ile powinno być oddziałów.

- **Zapytanie radnego Mirosława Mac**

Mając na uwadze spotkanie z geologiem i z tym, że pojawiły się karty osuwiskowe w Husowie, zapytał Wójta czy w temacie przedszkola mógłby on poinformować radnych o swoich przemyśleniach i ukierunkowaniu dalszych działań w tym temacie.

Odpowiedzi udzielił Wójt Gminy

Nie był na spotkaniu do końca i nie rozmawiał na ten temat z Panem Andrzejem Żelaznym. Z tego co on wie, będzie wydana karta rejestracji osuwiska. Na tej podstawie będzie można się zwrócić do Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie, po to ażeby przyjechał zespół weryfikacyjny i podjął dalsze kroki. Prace jakie mogą być tam zastosowane, to nie będzie nic innego jak zabezpieczenie tych osuwisk przed dalszym postępowaniem.

- **Zapytanie radnego Mirosława Mac**

Zapytał, z jakiego powodu nie udało się porozumieć z TPM odnośnie wniosku o zorganizowanie imprezy z okazji 70 – lecia zamordowania Rodziny Ulmów w Markowej.

Odpowiedzi udzielił Wójt Gminy, sekretarz gminy oraz Przewodnicząca Rady Gminy

Wójt Gminy - Po pierwsze chcieliśmy jak najszybciej mieć program i wydrukować zaproszenia.

Marek Janisz – składając wniosek TPM, wnioskował o kwotę 30.000,- zł. W sytuacji kiedy nie mieli żadnego zapewnienia, że te pieniądze odzyskają, na nasze zapytanie kto wówczas pokryje koszty związane z tą uroczystością – TPM scedowało to na

gminę. W związku z tym, że nie mieli żadnego przeświadczenia że dostaną te środki, wycofali ten wniosek i wszystkie koszty zorganizowania tej uroczystości spadł na Urząd Gminy.

Maria Gonciarz – zapytała, czy TPM konsultowało się z władzami, przed złożeniem wniosku o dofinansowanie.

Marek Janisz – dostaliśmy tylko informację, że Marszałek ogłosił konkurs na pozyskanie środków uroczystości i TPM wystąpiło z takim wnioskiem. Gmina została poinformowana po fakcie złożenia wniosku.

Maria Gonciarz – Prezes TPM czuje się urażony, ponieważ Wójt został poinformowany, że taki wniosek zostanie złożony i nikt go wówczas nie powstrzymywał.

Wójt Gminy – na pierwszym spotkaniu na którym byli razem z Przewodniczącą w tej sprawie, Prezes TPM poinformował że nie może być nigdzie uwidocznione logo gminy. Wówczas zarówno Przewodnicząca Rady Gminy jak i on zaprotestowali.

Maria Gonciarz – zapytała, kto zwrócił jeszcze wcześniej uwagę na to, że będzie problem z zaproszeniami. To już wówczas Prezes TPM był po rozmowach z Dyrektorem Szkoły. To w Urzędzie Gminy była rozmowa na temat tego, kto będzie przygotowywał część artystyczną podczas tych uroczystości pod szyldem TPM i władze gminy w tym pośredniczyły.

Marek Janisz – jeszcze raz podkreślił, że Prezes TPM przyszedł po fakcie złożenia wniosku. Na tym praktycznie nasza rola się skończyła. Kiedy jednak doszło do sytuacji w której mieliśmy odmienne zdanie od TPM, został powołany komitet organizacyjny, na spotkaniach którego była obecna Przewodnicząca Rady Gminy.

Maria Gonciarz – należało by zwrócić uwagę, kto zainicjował powstanie takiego komitetu, ażeby się zainteresować organizacją obchodów ze strony gminy. Do tamtego czasu nie było zainteresowania ze strony gminy w tym temacie tylko ciągnęło to TPM. Uważa, że gmina trochę zachowała się nieelegancko względem TPM. Przyznaje trochę racji, że TPM czuje się urażone. Nie jest się w stanie pogodzić z tym, dlaczego w całości wniosek został wycofany.

Wójt Gminy – uroczystości związane z Rodziną Ulmów będą trwały cały rok i nawet zaproponował, ażeby zorganizować coś np. w lipcu.

Maria Gonciarz – chodzi o to, że projekt został napisany, przeszedł weryfikację i doszedł do ścisłej czołówki i w tym momencie TPM się wycofało. Wiedząc, że gmina przejmuje na siebie organizację uroczystości można było zredukować wniosek do wydania publikacji. W tym momencie nawet w Urzędzie Marszałkowskim niezręcznie to wyszło.

Marek Janisz – można powiedzieć, że zła wola była z dwóch stron.

Maria Gonciarz – może nie tyle zła wola, co brak porozumienia. Prezes TPM powinien się zastanowić nad tym, że ta impreza zawsze była organizowana przez gminę i to powinna organizować gmina.

Marek Janisz – z drugiej strony konkurs ten był ogłoszony dla organizacji pozarządowych i Prezes TPM chciał z tego skorzystać i wziąć udział w konkursie. Chłuba mu za to, że chciał, tylko trochę chciał to zrobić poza plecami gminy.

Maria Gonciarz – właśnie chodzi o to, czy do końca poza plecami.

W związku z brakiem dalszych pytań, Przewodnicząca Rady Gminy zamknęła ten punkt porządku obrad sesji i przystąpiła do omawiania kolejnego.

Ad. 13. Przedstawienie korespondencji, która wpłynęła do Rady Gminy Markowa.

Przewodnicząca Rady Gminy przedstawiła korespondencję, która wpłynęła do Rady Gminy Markowa w okresie międzysesyjnym. W pierwszej kolejności przedstawiła pismo, które wpłynęło do Rady Gminy od rodziców filialnej Szkoły Podstawowej w Husowie. Pismo to dotyczy stworzenia możliwości kontynuowania przez uczniów klasy pierwszej nauki w tejże placówce w roku szkolnym 2014/2015 oraz wyposażenia pracowni komputerowej w nowy sprzęt umożliwiający prowadzenie zajęć dydaktycznych, na wymaganym i zalecanym przez Ministerstwo Edukacji Narodowej poziomie. W drugiej kolejności przedstawiła odpowiedź, która została skierowana do Prezesa TPM w sprawie prośby o wsparcie finansowe w kwocie 3.000,- zł na remont zachowawczy stajenki. Ponadto cały czas wpływają odpowiedzi, w sprawie stanowiska Rady Gminy Markowa, które zostało podjęte w sprawie wejścia w życie rozporządzenia Komisji Europejskiej nr 835/2011. Generalnie wszyscy są zainteresowani, a temat jest znany. Odpowiedzi są typu, że sprawa zakończyła się zorganizowaniem spotkania, albo przystąpieniem stanowiska jakie zajmuje rząd RP. Chcąc wrócić do pisma, które złożyli rodzice, zapytała kto mógłby udzielić informacji na ten temat.

Marek Janisz – sprawa ta dotyczy oddziału w szkole na górnicy w Husowie. Na dzień dzisiejszy jest tam pierwsza klasa. Zajmują oni jedno pomieszczenie. Jest jeszcze jedno pomieszczenie wykorzystane jako pracownia komputerowa. Rodzice zwrócili się z sugestią, ażeby pierwszą klasę zostawić w tym samym miejscu i zrobić z niej drugą klasę w placówce na górnicy. Z kolei żeby dzieci, które pójdą do pierwszej klasy w przyszłym roku, ażeby zrobić na miejscu oddział pierwszej klasy. Po przeanalizowaniu tego pisma zwrócił się z prośbą do dyrektorów placówek o przeanalizowanie tego pisma i wypracowanie odpowiedzi, którą można by było przekazać rodzicom. W przyszłości dotyczyło by to 18 uczniów, którzy na dzień dzisiejszy chodzą do przedszkola na górnicy. Gdyby z jednej sali przenieść stoliki i komputery do innej sali, wówczas sala ta spełniała by wymogi ażeby można było otworzyć oddział pierwszej klasy szkoły podstawowej. Uczniów w tej klasie było by 18, a na dole na głównej szkole było by 13. W związku z powyższym jesteśmy w stanie wygospodarować to pomieszczenie z pracowni komputerowej na pomieszczenie, gdzie odbywały by się zajęcia dla pierwszej klasy szkoły podstawowej.

Marek Kochmański – odnośnie komputerów w większości jest to sprzęt, który w większości był na pracowni w budynku głównym szkoły. W chwili kiedy trzeba było wprowadzić edukację w klasach młodszych, część tego sprzętu została przekazana. Jego zdaniem sprzęt nie jest taki, żeby nie dało się na nim prowadzić zajęć na tym poziomie edukacji. Myśli, że rodzicom bardziej zależy na tym, ażeby były tam dwie klasy szkoły podstawowej, aniżeli na sprzęcie.

W związku z wyczerpaniem tego punktu porządku obrad sesji, Przewodnicząca Rady Gminy zamknęła go i przystąpiła do omawiania kolejnego.

Ad. 14. Sprawy różne.

Stanisław Szpytma – pozwolił rozdać sobie ulotki i niestety stały się one aktualne. W Polsce stwierdzono chorobę afrykańskiego pomoru świń na razie u dwóch dzików w pobliżu granicy. Zaraza ta idzie ze wschodu. Choroba ta w żaden sposób nie

zagroza ludziom. Nie chce straszyć, ale z tego powodu, cena żywca spadła już o jakieś 30%. W przypadku jakby stwierdzono, w którymś ze stad tą chorobę, wówczas wyznacza się w promieniu ok. 300m i wybija się wszystkie świnie. Nie ma na to żadnej szczepionki. Stado zarażone w ciągu paru dni pada.

Edward Kilian – jeżeli chodzi o sprawę używek, rozumie że informacja na ten temat zostanie przedstawiona na następnej sesji. Poprosił również, ażeby zwrócić uwagę, jak będą tworzone oddziały dla klasy pierwszej. Zasugerował, ażeby stworzyć z nich jeden oddział w szkole środkowej. Mówi o tym z tego powodu, gdyż takie docierały do niego sygnały. Poprosił o rozważenie w tej kwestii.

Jan Kilian – poinformował, że na ostatnim zarządzie Rady Powiatu zawnioskował do Pana Wolskiego o objazd w jego obecności, dróg powiatowych na terenie Gminy Markowa. Jeżeli ktoś by się chciał przysiąc to jest taka możliwość. Postara się ażeby doszło to do skutku. Chciałby, ażeby jeden odcinek był wybrany, ponieważ obiecany jest 1km drogi, że będzie tam wykonany. Na ostatniej komisji bezpieczeństwa składane było również sprawozdanie przez komendanta policji. Była tam również mowa o tym, że w Markowej w którymś punkcie przyłapano na spożywaniu alkoholu. W związku z powyższym zapytał, czy zostały wyciągnięte konsekwencje.

Cecylia Cwynar – sprawa w tym temacie została wszczęta, tylko że policja nie wylegitymowała tych osób.

Marek Janisz – w woli wyjaśnienia dodał, że komendant wycofał wniosek o wycofanie koncesji na sprzedaż alkoholu, ponieważ nie mogli tego udowodnić.

Jan Kilian – zapytał jeszcze o dalszy ciąg współpracy naszej gminy z Węgrami. Pyta o to, bo być może Orkiestra Dęta z Markowej wybrała by się w tamtą stronę, w ramach współpracy. Poinformował również, że 15 marca w Częstochowie jest ogólnopolska pielgrzymka dla hurów, w związku z powyższym jakby ktoś był chętny to może się jeszcze zapisać. Na koniec podziękował radnemu Mirosławowi Mac za złożenie wniosku, na zakup instrumentów dętych dla orkiestr dętych. Wniosek ten przeszedł pozytywnie. Jest to wydarzenie na dużą skalę.

Józef Bawoł – ubolewa nad tym, że 30.000,- zł przepadło (chodzi o wniosek TPM) ponieważ można było je wykorzystać.

Maria Gonciarz – wyjaśniła, że to nie chodziło o to, że 30.000,- zł przepadło, ponieważ one nigdy nie były dane.

Józef Bawoł – poinformował również, że Rada Powiatu podjęła taką decyzję, ażeby wygospodarować część środków finansowych z działu inwestycje drogowe w powiecie. W tym momencie należało by, ażeby gmina wspólnie z radami sołectkimi wskazała najpilniejsze potrzeby w okresie wiosennym i stosownym pismem przesłać to do powiatu. Prośba tylko o to, ażeby w miarę szybko to uczynić. Poza tym poinformował, że jednym z ważniejszych powodów w porządku obrad sesji były sprawy bezpieczeństwa na terenie powiatu. Możemy mieć powody do satysfakcji. Nasza gmina należy do gmin bardzo spokojnych, ale niestety mamy taki wskaźnik nad którym dalej musimy się skłonić. W 2012 roku było 8 kolizji z udziałem osób trzecich z wynikiem śmiertelnym. W 2013 roku było również 8 kolizji, ale w drugiej połowie 2013 roku była tendencja spadkowa. Myśli, że pasy na krzyżówkach coś dały. Gdyby w dalszym ciągu były wypadki należało by się zastanowić nad światłami pulsującymi. Jest problem inny, mianowicie problem narkomanii. Zjawisko narkomanii bardzo szybko się poszerza, szczególnie w miastach. Ale nie można się cieszyć, że to dotyczy tylko miast, ponieważ dotyczy to również wsi. Jest prośba do przedstawicieli oświaty, że gdyby ktoś coś widział że coś się dzieje, to należy to bardzo szybko zgłaszać do organów ścigania i interweniować od razu. W ostatnim


okresie znowu nasiliła się kradzież paliwa. Prośba również taka, że jeżeli ktoś coś zauważy, ażeby od razu dzwonić. Zwracając się do radnych, posiadających prywatne firmy autobusowe, zaznaczył że jego intencja jest bardzo ważna i również myśli o nich. Dodał, że tak długo jak będzie konkurencja w postaci państwowej komunikacji autobusowej, to tak długo będą istnieć. Odnośnie sprawy benzopirenu, jest załamany tym że praktycznie sprawę się odpycha. Robi się wszystko, ażeby to w czasie odwlec i aby rozporządzenie weszło w życie. Poruszył jeszcze temat, że co niektórzy protestują w sprawie budowy gazociągu wysokiego ciśnienia. Zapytał, czy naszej społeczności został okazany plan, żeby nie było takiej sytuacji, że społeczeństwo będzie miało do nas protesty.

Maria Gonciarz – Przewodnicząca Rady Gminy po wyczerpaniu porządku obrad zamknęła obrady XLVI Sesji Rady Gminy Markowa i podziękowała obecnym za aktywny udział w obradach.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokół sporządziła:

R E F E R E N T


mgr Urszula Szylar

Przewodniczący
Rady Gminy Markowa


Maria Magdalena Gonciarz